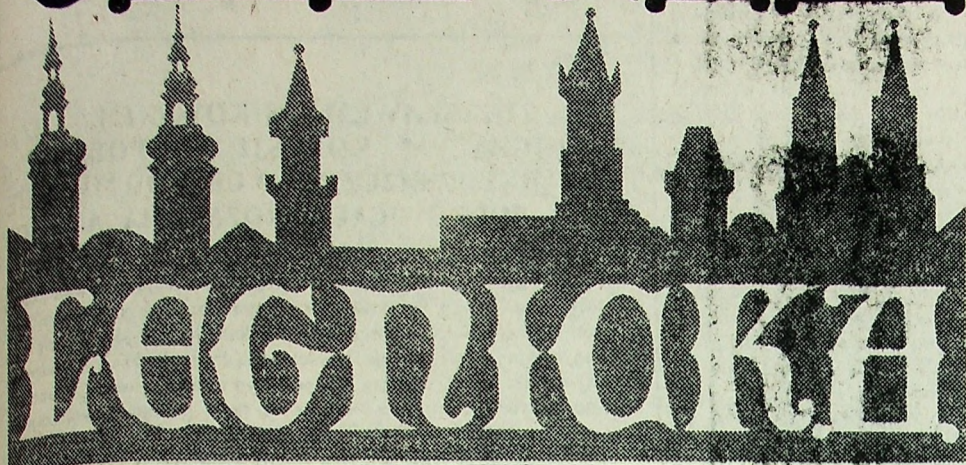


GAZETA



Nr 66

Środa, 17 lipca 1991 r.

Cena 1000 zł

Sesja Rady Miasta w Chocianowie

Niezwykłe atrakcyjnie zapowiadają się jutrzejsza sesja Rady Miasta i Gminy w Chocianowie. Opozycja czyli tutejszy PSL zamierza definitywnie rozstrzygnąć sprawę oderwania gminy od miasta. Podobno PSL-

owcy dysponują petycją podpisaną przez sporą liczbę osób. W przypadku nie podjęcia decyzji o rozwozie miasta z gminą - ludowcy zamierzają rozpocząć okupację budynku Urzędu MiG.

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

Wczoraj Pełnomocnik Wojewody ds. Prywatyzacji p. Grzegorz Haber spotkał się w Urzędzie Wojewódzkim z przedstawicielami dyrekcji, rad pracowniczych i organizacji związkowych 10 zakładów pracy, które w pierwszej kolejności wystawiane zostały do sprzedaży. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Zarządu Regionu NSZZ "S" Zagłębia Miedziowego. Pełnomocnik zapoznał zebranych ze stroną formalno-prawną

sprzedaży oraz omówił problemy związane z restrukturyzacją i przekształceniami własnościowymi w województwie. Wśród przedsięwzięć wytypowanych do sprzedaży znalazły się m.in. głogowska "ADIFINA", legnicka "Lefana", Złotoryjskie Zakłady Obuwia, oraz prochowicki "Proskór".

Z powodu zagrożenia pożarami Wojewoda legnicki wydał zarządzenie o zakazie wstępu do lasów. Zakaz obowiązuje do 31 lipca br.

LISTY

W imieniu załóg pracowniczych KGHM oraz MKAP Zagłębia Miedziowego, proszę o zamieszczenie niniejszego pisma:

W dniu 4 lipca Międzyzakładowy Komitet Akcji Protestacyjnej Zagłębia Miedziowego ocenił dotychczasowy przebieg realizacji Uzgodnień Postrajkowych z dnia 19 maja dotyczących społecznej kontroli procesów prywatyzacyjnych w KGHM. Świdoczamy, że prace przebiegają zgodnie z oczekiwaniami załóg.

Komitet uważa za stosowne raz jeszcze przypomnieć, że procesy przekształceń własnościowych nie mogą być pretekstem do ograniczenia lub też zlikwidowania pracowniczych uprawnień bytowych, socjalnych czy kulturalnych jak również nie mogą doprowadzić do zjawiska masowego bezrobocia.

Komitet Akcji pragnie zwrócić Komisji uwagę, że problemem szczególnie istotnym staje się kwestia reprezentacji społecznej (pracowniczej) w przyszłej radzie nadzorczej Przedsiębiorstwa. Załogi żądają sobie by reprezentacja ta była na tyle liczna by

mogła w sposób zdecydowany wpływać na najważniejsze decyzje rady nadzorczej gdyby miały one naruszać podstawowe interesy pracownicze. Sprawę liczebności społecznej reprezentacji w przyszłej radzie winna już być przedmiotem negocjacji z organem założycielskim i prywatyzacyjnym.

Chcemy jednocześnie stanowczo oświadczyć by nikt nie liczył na to, że jako REPREZENTANT SPOŁECZNY zalapie się z "urzędem". Domagamy się by niezwłocznie przystąpić do omawiania i przygotowania dokumentów (ordynacji) umożliwiającej przeprowadzenie powszechnych wyborów naszych reprezentantów w przyszłej radzie nadzorczej. Oczekujemy, że do końca miesiąca lipca zasady przeprowadzenia tych wyborów zostaną opracowane i uzgodnione z szeroką reprezentacją pracowniczą lub na bezpośrednich spotkaniach z pracownikami zakładów KGHM.

Za MKAP Zagłębia Miedziowego
Przewodniczący J. Łysiak
Wiceprzew. M. Karczewski

Z Bankiem Zachodnim na Zachód ?

Niepokojące wieści naphwiają z Banku Zachodniego - oddział w Głogowie. Skarżą się potencjalni klienci, że nie można podjąć swoich oszczędności w walutach zachodnich. Wręcz tragicznie jest z angielskimi funtami. Całymi tygodniami słyszy się odpowiedź: nie ma.

Właśnie dzięki niefrasobliwości głogowskich bankowców, omal nie doszło do odwołania wyjazdu dużej grupy głogowskich dzieci do letniej szkoły języka angielskiego do Londynu. Rodzice wszelkie formalności mieli pozakładwane, z wyjątkiem pobrania funtów. Dopiero na dzień przed wyjazdem, na skutek wielu interwencji, funty dowieziono z Legnicy. Czy aby jednak o taki styl pracy chodzi w polskiej bankowości?

(ton)

**MASZ SWÓJ
DOMEK?
DOMOFON
PRZEŚLIEMY POCZTĄ**

Cena z kosztami przesyłki
tylko 190.000 zł!
"TELSTAR"

Poznań, ul. Żydowska
15/18

RING WOLNY

Przyzwyczajano nas przez długie lata władzy komunistycznej do pewnych przywilejów. Chociażby do bezpłatnej nauki w szkole. Jeszcze tego przywileju nikt nie zniósł. Chociaż prowadzone są już pewne przymiarki do czesnego za naukę na wyższych uczelniach.

Być może takie pociągnięcie jest słuszne. Studenci, którzy placą za naukę być może będą mocno przykładali się do nauki.

Być może uczelnie zaczną wypuszczać wysoko kwalifikowanych fachowców. Być może.

Wiele mówi się o równym starcie młodzieży z różnych środowisk. Wprowadzenie opłat spowoduje, że pobierać naukę będą ci, kogo będzie na to stać. Niekoniecznie najzdolniejsi...

Fighter

DZIS W NUMERZE

Terrorysta z Polkowic *

Czerwona ośmiornica *

* Podpalony kurnik? *

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

Wczoraj obradowała Rada Ministrów. Rząd rozpatrzył projekt ustawy o zmianach w zakresie działania ministra obrony narodowej oraz zasadach kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi RP. Omówiono również projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra administracji publicznej i Kancelarii Rady Ministrów.

Podczas posiedzenia Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" oceniono stan przygotowań do negocjacji z rządem, które odbędzie się 17 lipca.

Manfred Stolpe, premier rządu krajowego Brandenburgii spotkał się z premierem Bieleckim i ministrem spraw zagranicznych - Skubiszewskim. Rozmawiano m.in. na temat współpracy Brandenburgii z polskimi województwami nadgranicznymi.

Aleksander Kwaśniewski i Leszek Miller - liderzy SDRP - zapowiedzieli, że zamierzają kandydować w wyborach do Sejmu.

W odlewni żeliwa Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Skoczowie nadal trwa strajk generalny. Załoga domaga się podwyżki płac o 400 tys. zł miesięcznie na każdego pracownika.

Prezydent USA G. Bush powołał

pomoc dla ZSRR z zawarciem układu "Start".

Na terenie Chorwacji nadal trwały walki między Serbami i Chorwatami.

Delegacja polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej prowadzi rozmowy w Pentagonie zapoznając się z amerykańskim systemem obrony państwa i szkolenia kadr wojskowych.

Od przyszłego roku Japonia przyjmować będzie na staże specjalistów ze Związku Radzieckiego i państw Europy Wschodniej. Stażyści będą dokształcać się w japońskich elektrowniach atomowych.

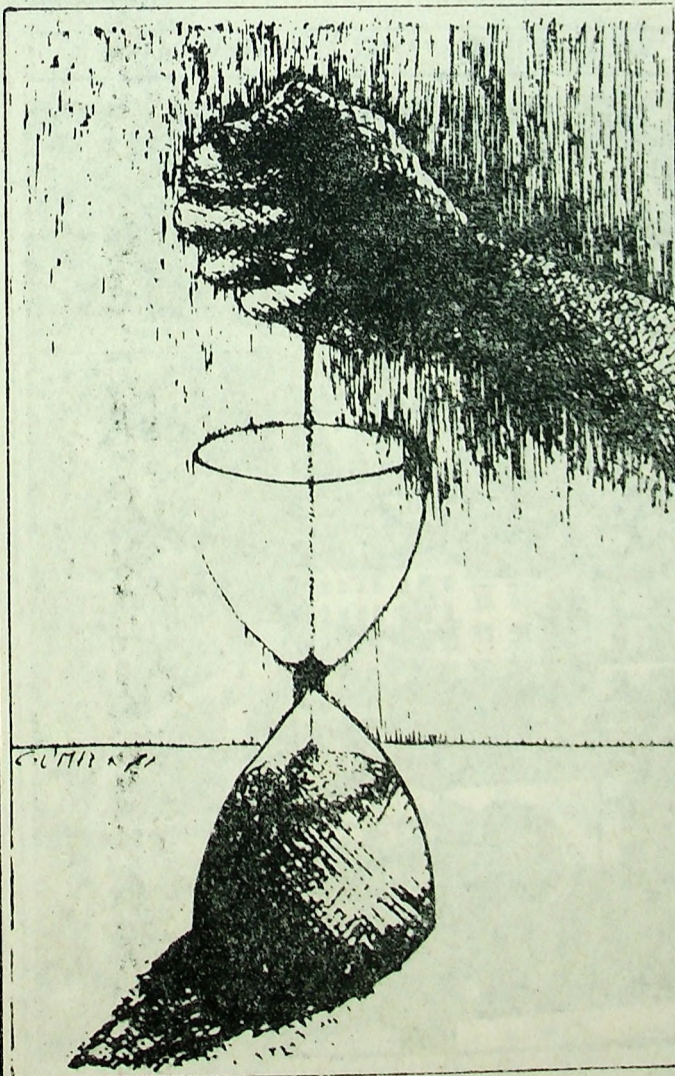
Sekretarz stanu USA J. Baker uda się w tym tygodniu na kolejną podróż na Bliski Wschód. Celem misji Bakera jest doprowadzenie do konferencji pokojowej.

W okresie pontyfikatu Jana Pawła II liczba katolików wzrosła o 20,8 proc. i wynosi 906 milionów.

Delegacja Radzieckiej Izby Handlowej podpisała w Johannesburgu porozumienie o współpracy z Południowo-afrykańską Izłą Kopalni.

Parlament amerykański uchwalił rezolucję wyzywającą do negocjacji z Azerbejdżanem w sprawie Nagorno-Karabachii.

GALERIA SATYRYKONU



PIOTR GUMPLER

- Zarząd Miasta przyznał MDK przy ul. Mickiewicza dotację w wysokości 4 mln zł z przeznaczeniem na zakończenie prac remontowych obiektu MDK oraz udzielił Kuratorium Oświaty i Wychowania krótkoterminowej pożyczki w kwocie 300 mln zł na kontynuowanie prac remontowych Szkoły Podstawowej nr 15.
- W wyniku przetargu Urząd Miasta pozyskał wykonawcę na zagospodarowanie terenu po wyburzonym budynku przy ul. Bankowej - Wjazdowej. Jest nim - Zakład Ogólnobudowlany i Produkcji Materiałów Budowlanych - Jerzy Świszcz. Prace zostaną wykonane do końca sierpnia br. W ten sposób centrum miasta wzbogaci się o dodatkową powierzchnię parkingową.
- Od 1 lipca br. Strażnicy Straży Miejskiej w Legnicy pełnią w godzinach od 8.00 do 15.00 służbę patrolową. W pierwszym tygodniu tylko pouczano, a od 8 lipca stwierdzone nieprawidłowości karane są

mandatami. W okresie od 8 do 12 lipca ukarano 46 osób na łączną kwotę 2.350.000 zł. Apeluje się do wszystkich użytkowników posesji, właścicieli sklepów, targowisk itp. o utrzymanie czystości i estetyki posesji, witryn i reklam.

Od 15 lipca Straż Miejska pracuje w godzinach od 6.00 do 22.00. Dla zainteresowanych mieszkańców podajemy, iż Straż mieści się w Urzędzie Miasta - na parterze, pokój 22.

• Zaprasza się wszystkie dzieci, które nie wyjechały na kolonie i obozy na legnickie baseny, a także kąpieliska w Jezierzanach i Legnickim Polu. Organizatorzy (OSIR) zadbałi o właściwą obsługę. Są komplety ratowników oraz czynne bufety.

Ostrzega się przed korzystaniem z niestrzeżonych zbiorników wodnych typu gliniarki, gdzie w roku ubiegłym były wypadki utonięć.

Listy

15 lipca br. w Legnicy odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego Ruchu Ludowego, na którym poszerzono koalicję ludowców woj. legnickiego.

W 21-osobowym Komitecie przeznaczono: 4 miejsca dla PSL, 4 miejsca dla PSL "Solidarność", 4 miejsca dla WZRKiOR, 4 miejsca dla NSZZ RI "Solidarność", 2 miejsca dla ZMW, 2 miejsca dla PGR i 1 miejsce dla LZS-ów.

Komitet ten zadecyduje o ostatecznym składzie kandydatów do Parlamentu z Listy Jedności Ludowej.

Wojewódzki Komitet Wyborczy Ruchu Ludowego w Legnicy zwraca się do innych organizacji i sił społecznych działających na wsi, zwłaszcza zaś do załóg PGR o włączenie

się do pracy Komitetu i tworzenie klimatu poparcia dla kandydatów do Parlamentu z Listy Jedności Ludowej.

Rozszerzoną formułą Porozumienia o Jedności Działania Ruchu Ludowego podpisali: senator RP Władysław Papużyński - prezes ZW PSL "Solidarność", Mariusz Purgal - przewodniczący Rady Wojewódzkiej NSZZ RI "Solidarność", Michał Sasiela - przewodniczący Rady Wojewódzkiej WZRKiOR, Roman Kowalski - prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL, Magdalena Rygiel - przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego ZMW.

Andrzej Treutz
rzecznik prasowy Woj. Komitetu
Wyborczego Ruchu Ludowego
w Legnicy

W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1959 r. Rynek

listy

Jestem mieszkanką Legnicy. Cieszy mnie wszystko co się zmienia w Legnicy na plus, ale z pewnych rzeczy jestem niezadowolona. W swoim liście chcę napisać tylko na temat handlu. Otóż daje się zauważyć, że za handel biorą się ludzie nie posiadający za wale pieniędzy. Świadczy o tym zalew tandety. W każdym sklepie wiszą te same bawełniane bluzeczki. Owszem jest Moda Polska, jest sklep na Rosenbergow z pięknymi ciuchami. Ale to wszystko mało. Nie widzi się konfekcji ze znanych polskich przedsiębiorstw i spółdzielni (z Łodzi, Poznania, Świdnicy, wreszcie z Warszawy). Kiedyś mówiło się, że nie ma, bo wszystko eksportuje się do ZSRR. Teraz eksport jest ograniczony, a konfekcji brak. Myślę, że handlu nie można puścić na żywioł. Odpowiednie służby w Urzędzie Miasta powinny wysłać do przedsiębiorstw oferty o otwarciu sklepów w Legnicy. Wiem, że może to nie być na rękę przedsiębiorstwom produkcyjnym, więc może są w kraju firmy handlowe, które zechcą otworzyć w Legnicy sklepy z przywozłą odzieżą.

Chciałabym, aby w mieście było stoisko z wyrobami z Kospolu w Nowym Sączu (wspaniałe wędliny). Mogłoby być we Wrocławiu, dłaczego nie mogłoby być w Legnicy? Trzeba postarać się, aby w Legnicy było możliwe kupno bielskich welen na płaszcz, garnitur, spódnice. Chyba fabryki materiałów nie stanęły? Gdzie są bawełny z Bielawy? Trzeba zorientować się kto prowadzi sprzedaż materiałów w innych miastach i zafinansować mu sklep w Legnicy. Rozumiem, że aby mieć sklep z materiałami trzeba dysponować sporą gotówką, o ileż łatwiej zapłacić go ciuzkami z Tajlandii, ale przecież ktoś w Polsce sprzedaje nasze polskie materiały (co się stało z Milanówkiem?)

Z poważaniem
Maria Trzebska
Legnica

WINKO NA JAGODACH

Dwóch starych kumpli z Bielawy wybrało się na jagody. Uznali, że najlepsze, najrodzajniejsze są na rosyjskim poligonie. Przyjechali więc autobusem do Tomaszowa Bolesławieckiego. Jako że był to 15 lipca to solenizant Włodzimierz P. postanowił godnie ugościć przyjaciela Stanisława D. Kupił butelkę najtańszego wina. Razem w przyjacielskiej komitywie, zbieracze jagód osuszyli butelkę. Poszliby w zgodzie do lasu, gdyby nie straszliwy kac męczący od rana pana Staszka. Zażądał więc od solenizanta kolejnej flaszki - Włodek niestety odmówił. Stanisław był tym tak straszliwie rozeźlony, że pustą butelką uderzył Włodka w głowę. Nieprzytomnemu zabrał porfel ze 120 tysiącami złotych. Nakupił sobie wińska i balował do rana. Zatrzymany przez policję, nie wiedział nawet, że kolega walczy ze śmiercią w bolesławieckim szpitalu.

Fraszka dnia

Póki...

Do pewnej pory miał dobry zycior.

Stawian

Polkowickie porządki

ZE ZDZISŁAWEM ŻUKOWSKIM, PRZEWODNICZĄCYM KOMISJI GOSPODARKI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO URZĘDU MIEJSKIEGO W POLKOWICACH ROZMAWIA ANDRZEJ LECH.

Do głównych zadań każdej gminy, zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym, należą wszystkie sprawy publiczne, w szczególności zaś utrzymanie czystości, zaopatrzenie mieszkańców w wodę, energię elektryczną i ciepłą, modernizacja i konserwacja dróg i ulic. Ważnym i odpowiedzialnym zadaniem jest także budownictwo mieszkaniowe i komunalne, oświata, kultura, pomoc społeczna oraz ład i porządek publiczny, nie wyłączając zadań zleconych przez administrację rządową.

Do pomocy przy realizacji tych zadań Rada Miejska powołała różną komisję; doraźną i stałą. Jedną z nich jest komisja gospodarki i porządku publicznego, którą kieruje długoletni mieszkaniec Polkowic - ZDZISŁAW ŻUKOWSKI.

- Wspólnie z Ryszardem Sośnickim, dyspozytorem Zakładu Transportu KGIIM, Romualdem Kowalskim, komisarzem policji oraz innymi pracownikami w tej komisji Władysławem Lipowiczem i Wojciechem Śnieżko współpracujemy z Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz pośrednio z miejscową policją. Zamierzamy wypracować taki model tego przedsiębiorstwa, który pozwoliłby na rozwinięcie sprawnej obsługi mieszkańców i miasta, tak pod względem usług lokatorskich, jak i utrzymania czystości i zieleni miejskich.

- Dotychczasowa działalność przedsiębiorstwa nie spełnia tych zadań. Co zamierzacie zrobić, aby poprawić efektywność jego pracy?

- Główną przyczyną takiego stanu był brak środków na rozbudowę i modernizację bazy. Chcemy utworzyć spółkę, ale przede wszystkim dokonać restrukturyzacji przedsiębiorstwa. W przypadku utworzenia spółki, proponujemy stu procentowy udział Rady Miejskiej. Naszym zdaniem, taki właśnie model przedsiębiorstwa pozwoli włączyć inne firmy prywatne w realizację zadań na rzecz miasta i gminy. Przyznane ostatnio przez Radę Miejską środki, pozwolą na budowę bazy. Mieścić się w niej będą warsztaty usługowe oraz pomieszczenia na działalność gospodarczą. Realizację tego zadania przewidujemy do końca bieżącego roku.

- Macie szczególne marzenia dotyczące starówki miasta.

- Chcemy doprowadzić starą część rynku do pierwotnego stanu. Opracowana jest już dokumentacja. Budynki i place przyrynkowe zostaną sprzedane w drodze przetargu, chętnym osobom fizycznym i firmom, pod warunkiem jednak wiernej rekonstrukcji tej zabudowy. Ustaliśmy również wspólnie z wydziałem inicjatyw Urzędu Miejskiego zakres robót na terenie całego miasta. Ponadto zlecieliśmy wykonanie projektu malej architektury poszczególnych osiedli. Tę realizację rozpoczniemy od osiedla Sienkiewicza. W tych planach zakładaliśmy również budowę parkingów na terenie całego miasta oraz budowę dwóch bloków mieszkalnych przy ul. Wołodyjowskiego, co znacznie uzdrowi sytuację mieszkaniową.

- O ile wiem, z pańskiej inicjatywy Urząd Miejski kupił od kopalni "Polkowice" jeden z budynków hotelowych.

- Odkupiliśmy hotel D-5, w którym docelowo mieścić się będzie komisariat policji. Chwilowo, na czas remontu ratusza będzie tu siedziba Urzędu Miejskiego. W późniejszym czasie dwa piętra tego budynku przeznaczone zostaną na hotel dla samotnych i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i życiowej.

- Polkowice są jednym z pierwszych miast naszego województwa, w którym funkcjonuje już staż miejska. Utrzymanie jednak takiej jednostki jest zbyt kosztowne.

- Za zgodą Rady Miejskiej powołaliśmy do życia staż miejską, której naczelnym zadaniem jest dbałość o bezpieczeństwo, ład i porządek publiczny. Jej funkcjonariusze są długoletnimi mieszkańcami Polkowic, cieszący się dobrą opinią w swoim środowisku. Co do kosztów sądzę, że w niedalekiej przyszłości staż miejska świadczyć będzie usługi na rzecz różnych firm i osób prywatnych, częściowo zarabiając na swoje "utrzymanie". Jestem przekonany, że efektami swojej pracy zechcą objąć inwestorów do działalności na naszym terenie.

- W "nagrode" za wzorową pracę pańskiej komisji, Rada Miejska postanowiła przyłączyć do niej komisję handlu.

- Jest to komisja ds. gospodarki gminnej, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jej zakres działania, co jest zrozumiałe, znacznie poszerzył się, a tym samym zwiększyła się także i nasza odpowiedzialność za gospodarkę na terenie całej gminy. Mam jednak nadzieję, że wspólnie z nowymi członkami tej komisji Marią Wesolek, Mateuszem Bogackim, Stefanem Mikulakiem i oczywiście z nowymi siłami i pomysłami przystąpimy do jeszcze lepszej pracy dla dobra naszej polkowickiej społeczności.

- Czy to wszystko oznacza, że nie macie żadnych problemów?

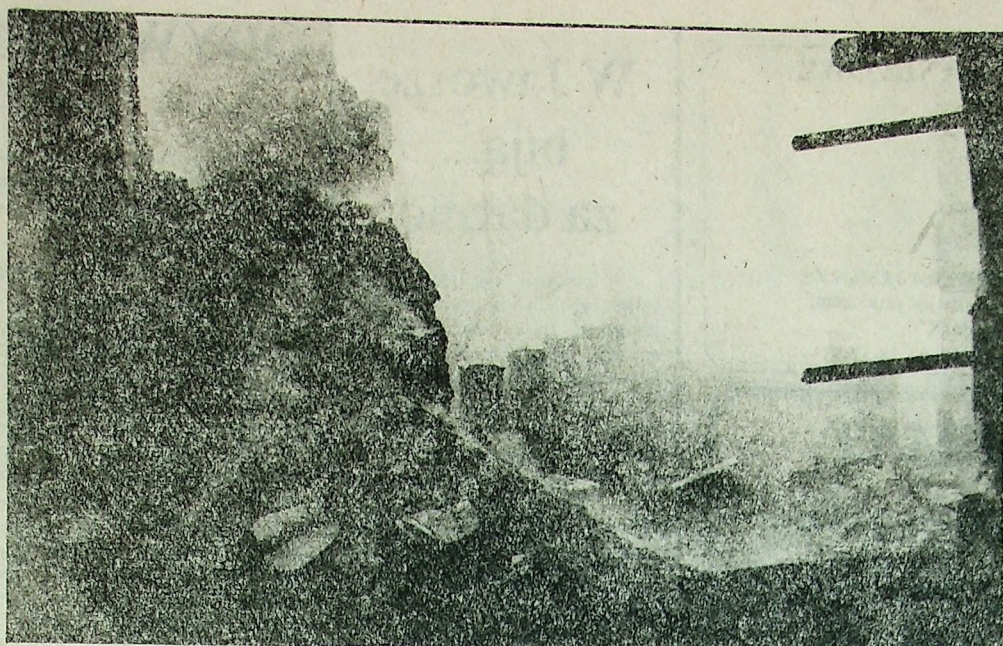
- Mieszkańcy niechętnie garną się do prac społecznych i to jest nasze największe "nieszczęście". Brakuje chętnych na ławników oraz członków kolegium ds. wykroczeń. Przy okazji zachęcam do współpracy. Zgłaszać można się bezpośrednio w Urzędzie Miejskim.

- ... a poza tym jest dobrze?

- Będzie jeszcze lepiej, tudzież i bezpieczniej.

- Dziękuję za rozmowę i życząc realizacji podjętych zamierzeń.

Rozmawiał: Andrzej Lech



10 jednostek straży pożarnej w akcji

NIE BYŁO SIŁY NA OGIEN

Zawiadomienie nadeszło o godzinie 7.37. Po kilkunastu minutach pierwsze ekipy strażaków przystąpiły już do akcji gaśniczej. Płonął 120 metrowy kurnik w Nowej Wsi Legnickiej. W momencie wybuchu pożaru przebywało w nim 20.000 siedmiotygodniowych kurecząt.

Około piątej rano właściciele kurnika przystąpili do pierwszego porannego karmienia. Nie jeszcze wtedy nie zapowiadało tragedii. Wszystkie urządzenia pracowały normalnie. Półtorej godziny później we wszystkich pomieszczeniach zgasło światło i rozległ się hałas, jaki robiły przerażone kureczęta. Kiedy gospodarze wybiegli przed dom, płonął już część dachu. Właściciel - Andrzej Macedoński - próbował natychmiast zawiadomić straż. Okazało się jednak, że łączność Nowej Wsi z Legnicą jest przerwana. Dopiero po kilkunastu minutach udało mu się dotrzeć do pogotowia Straży Pożarnej. Kiedy pierwsze wozy przybyły na miejsce pożaru, łączność nadal szwankowała. Jednostki O.S.P. z Legnickiego Pola, Tuczalina, Rączkowej, Kunie i Warmiątowie zawiadomione zostały przez łącznika, któremu udostępniono samochód operacyjny. Wkrótce 60 osób pod kierownictwem kapitana Stanisława Duszeńki starło się pożar zlokalizować i ugasić.

Na ogień nie było siły. Drewniany strop, w ogrzewanym stale pomieszczeniu płonął jak pochodnia. Ogień z łatwością rozprzestrzenił się między

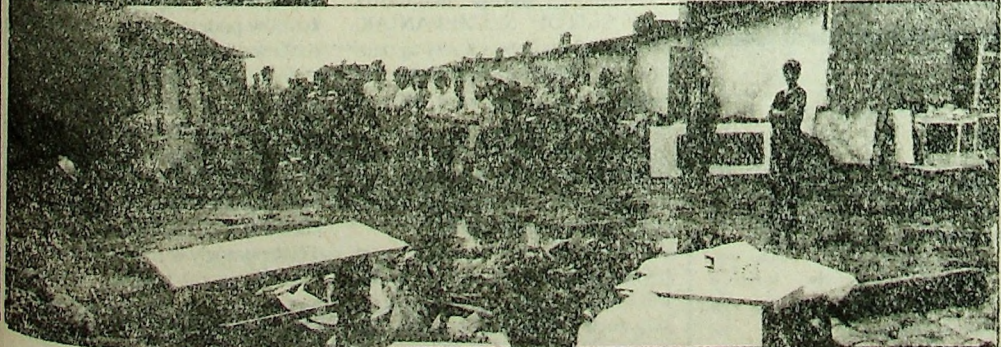
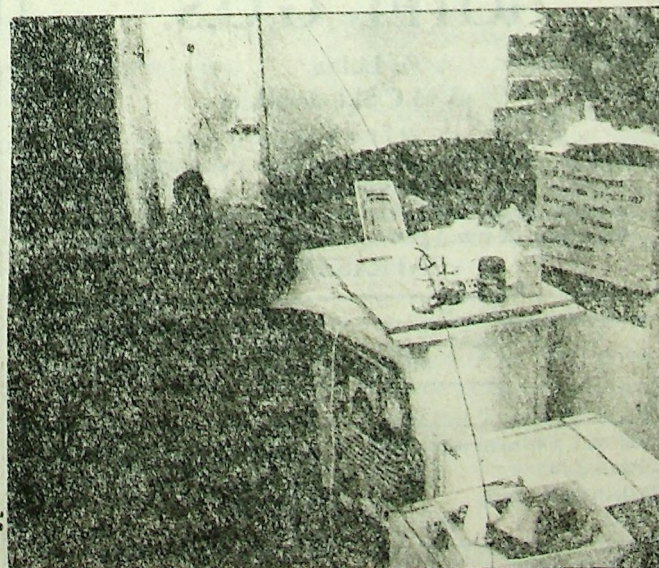
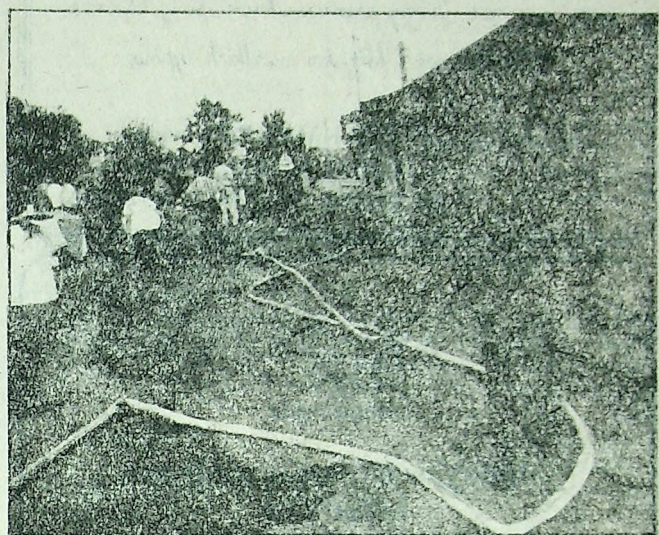
stropem a dachem kurnika. Jedynym sposobem na zatrzymanie pożogi było przecięcie dachu. Zanim udało się to zrobić, wszystkie kureczęta już się podusiły. Uratowano jedynie część paszy.

Zona właściciela, która pierwsza zobaczyła ogień, twierdzi, że jego źródło znajdowało się tuż przy wentylatorze. I jako pierwszą wersję powstania pożaru założono zwarcie instalacji elektrycznej w tym właśnie wentylatorze. Dopiero dokładniejsze oględziny pozwoliły ustalić, że zwarcie musiało mieć miejsce gdzieś indziej. Stwierdzono że podręczny magazyn pasz był niewłaściwie zabezpieczony. W grę wchodzi także zaproszenie ognia. Wskazuje na to kierunek rozprzestrzeniania się pożaru i rodzaj dokonanych przez ogień zniszczeń. Nie wiadomo więc na razie czy był to nieszczęśliwy wypadek, czy nieostrożność osób pracujących na fermie.

Właściciel szacuje swoje straty na przeszło 2 miliardy złotych. Inni mówią, że nie powinny przekroczyć miliarda. Ocenito ekipa z PZU, z tym że pan Macedoński nie potrafił nawet powiedzieć, czy jego ferma była ubezpieczona.

Choć jeszcze nie znane są dokładnie przyczyny pożaru i straty, to już w tej chwili nasuwa się kilka pytań. Dlaczego zawiodła łączność telefoniczna? Kpt Duszeńko twierdzi, że jeszcze niedawno uczulali wójtów wszystkich gmin na problem sprawności linii telefonicznych. Przeprowadzone niedawno kontrole w gospodarstwach wiejskich wykazały wiele nieprawidłowości. Rolnicy i hodowcy wolą jednak ryzykować wierząc w Opatrzność Boską, niż stosować się do zaleceń strażaków.

Kureczęta Andrzeja Macedońskiego miały za tydzień trafić do skupu. Teraz pozostało mu tylko liczenie strat. Do tej, jak do wielu innych tragedii mogło nie dojść. Niechże więc chociaż będzie ona przestroga.



Zdjęcia: Stanisław Celoch

MINI PAWILONY HANDLOWE

- wykonane z tworzyw poliestrowych
- ocieplane, kompletna instalacja elektryczna
- szyby przeciwlamaniowe
- powierzchnia modulu podstawowego 5 m²
- możliwość łączenia modułów

CENA MODUŁU PODSTAWOWEGO 35 MLN ZŁ
wysoką jakość - najniższą cenę, oferuje producent:
PPIU "LUCAS BOX"

90-148 Łódź, ul. Zelwerowicza 59, tel. 78-57-55

ZH-P ZAKMAT

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

opony samochodowe, opony do maszyn górniczych,
opony do wózków przemysłowych,
węże gumowe, taśmy przenośnikowe, pasy klinowe,
uszczelniacze i łożyska wszelkich typów

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 472831, 472832, 451753
fax 472100, tlx 0787327, 0787462



mega-trade

Atrakcyjne niskoprocentowane KREDYTY

na rozwój Twojej Firmy

Pomoc w realizacji inwestycji i zakupie nowoczesnych technologii na Zachodzie.

Szczególne informacje:

Warszawa 00-901 p.l. Defilad 1, PKiNp. 1606

tel. 20-02-11 w 2255, tel/fax 26-31-53, komertel: 3912-0351, tlx 824126



CHP Merkur

Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie

*Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,
Pilsner Starovar, Budvar*

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkur, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

HOTEL G.O.S.

Lubin
ul. M.C. Skłodowskiej
oferuje:

pokoje 1,2 osobowe oraz apartamenty o wysokim standardzie (TV Sat)

Ceny konkurencyjne

Restauracja czynna od 9.00 do 22.00 z możliwością dostosowania czasu pracy do życzeń gości hotelowych (grupy zorganizowane).

ZAPRASZAMY

Migawki - Kaczawki

Lepiej mieć gołębia na dachu niż wrobla w garści,
jeśli dach ma być twój.

Stawian

Z dwu tablic kamiennych - cale biblioteki... i nie ma końca tłumaczeń.

Stawian

W Jaworze bija... za darmo

W ubiegłym tygodniu na wychodzących dwóch młodzieńców z jaworskiej restauracji "Kolorowa" napadli... konwojenci pocztowi. Pobici właściwie nie wiedzą nawet, za co im się dostało. Być może powodem agresji była obawa konwojentów, że sami staną się obiektem ataku. Profaktycznie więc uderzyli w myśl zasady - kto pierwszy, ten lepszy. Wszystko to zaś opisał miejscowa "Gazeta Jaworska", do której zgłosił się jeden z poszkodowanych.

Serby mimo wszystko bez wody?

Dość dawno został podzielony skąpy budżet gminy Głogów. Z tego niewielkiego stosika pieniędzy 200 milionów przeznaczono na budowę wodociągów we wsi Serby. Rzecz jasna doszło do przetargu. Z bliżej nieznanych powodów wygrała państwowa firma - legnickie PRIBO. I nagle okazało się, że owe 200 mln monopolistycznie wystarczy do położenia tylko 2,5 kilometra rur, a do pełni szczęścia potrzebny jest jeszcze kilometr. PRIBO to nie obchodzi i bez pieniędzy robić nie będzie. Mieszkańcy wsi są nie tylko oburzeni i zaszokowani. Pytają się, czemu podczas przetargu PRIBO nie zagrało w otwarte karty? Pytają się, dlaczego nie postawiono na prywatne firmy, które są dużo solidniejsze i można z nimi negocjować nie tylko ceny usług ale i terminy płatności. Na te pytania czekamy na odpowiedź także my, a tak w ogóle współczujemy mieszkańcom Serb. Do pełni szczęścia brakuje kilometra rur i jeżeli gmina Głogów nie znajdzie pieniędzy, to wówczas pozostanie to jeszcze jedna nie dokończona inwestycja, albo trzeba będzie powrócić do pomysłu społecznych czynów...

(step)

Robimy zakupy

Dziś w sklepie Leg-Art przy ul. Wrocławskiej 13:

telewizory 20 calowe "Goldstar" - 3,4 mln zł, z telegazetą - 4,2 mln zł, magnetowidy "Goldstar" - 3,1 mln zł, odwarzacz "Goldstar" - 2,15 mln zł, kuchenki mikrofalowe "Goldstar" - od 2,2 do 2,6 mln zł, garnki "Prisma" - 8 szt. - 2,15 mln zł, aparaty fotograficzne "Samsung" - od 660 tys. zł do 985 tys. zł, kasety video "Goldstar" - 33 tys. zł, kasety magnetofonowe - od 8,5 tys. zł do 20,5 tys. zł, antena pokojowa ze wzmacniaczem - 218 tys. zł.

Towar najdroższy: telewizor JVC - 6,35 mln zł, najtańszy - ołówek z gumką - 1400 zł.

Ogłoszenie drobne

* Sprzedam mini bar przy trasie Zgorzelec - autostrada w Tomaszowie Bolesławieckim. Wiadomość: Tomaszów Bolesławiecki 65C.

Agencja "Szczęście" kojarzy szczęśliwe małżeństwa 60-959 Poznań 2, skr. poczt. 146.

OBYWATEL EUROPY?

(1)

- Stała się rzecz straszna - mówiła mama Krzysia - Mój syn zginął. Wyjechał w środę po żonę, ale już tam nie dojechał. Nie wiem już, co o tym myśleć. Obawiam się najgorszego - jej głos załamywał się na dobre. Jakby nikt nie żył.

Krzysztof M. wyjechał do RFN 12 czerwca bieżącego roku o godzinie 17. W Lubinie nie zebrał się specjalnie. W końcu miał wrócić za kilka dni. Nie było więc czasu na zbędne gesty. Po prostu wsiadł do "Karoliny" (granatowa Łada 1500) i pojechał. A ponieważ było ciepło, nie ubierał się specjalnie. Narzucił tylko dres. Skórzaną kurtkę jedynie potraktował za należną cześć, gdyż wcześniej umieścił w niej 11 tys. marek. To na samochód dostawczy, który miał usprawnić interesy Krzysztofa M.

Na przejściu granicznym w Zgorzlecu odprawiono go gdzieś ok. 19.15. Celnicy niemieccy poprosili Krzysztofa M. o przejście na bok. Później wyjaśnili mu, że musi być zatrzymany do wyjaśnienia. Czekal więc spokojnie. Niech sobie wyjaśnią chłopaki.

Okazało się, że paszport Krzysztofa M. poddano kontroli na komputerze, który oznajmił, że właśnie celnikom Bundesrepublik Deutschland wpadł w ręce niebezpieczny przestępca, poszukiwany na terytorium całych Niemiec od 5 lutego 1990 roku. Krzysioowi rozwarły się oczy. Nigdy nie przypuszczał, że jest tak ważną osobą. I tak niebezpieczną... Nie przypominał sobie bowiem, żeby kogokolwiek pobili w Niemczech, żeby napadł, żeby handlował narkotykami, żeby oszukiwał, żeby wreszcie zabił. Czekal zatem dalej spokojnie. Cóż, komputery też się myślą.

Niemcy stali się bardziej agresywni. Zaprowadzili go do "Karoliny" i pozwolili zabrać jedynie podręczne przedmioty. Kurtka z pieniędzmi ku rozpaczy Krzysztofa M. musiała pozostać. Potem coś tam szukali w samochodzie...

W momencie, gdy celnicy przedstawili mu kwity, według których samochód pozostanie w depozycie, zrozumiał, że żarty się skończyły. Jeszcze bardziej się przestraszył, gdy zobaczył trzech rosyh osiłków z

odsloniętymi kaburami. Zbliżyła się północ. Spytali, czy mają go skuć, czy też będzie grzeczny. - Po co kajdanki? Skoro mają wyjaśniać, to niech to się stanie jak najszybciej. Może wtedy minie ta farsa. Wartburgiem odwieźli go do więzienia.

13 czerwca rano Krzysztof M. stanął przed sądem niemieckim. Tutaj dowiedział się o tym, że jest przestępcą. Ba, jak zrozumiał, to jest terrorystą. Zglupiał, czy jak? Nie musi być sen. Sędzia obiecał mu tylko, że jego sprawa zostanie wnikliwie rozpatrzone w porozumieniu z sądzią śledczym w Hagenu, bo to on wpisał do komputera decyzję o aresztowaniu jego, Krzysztofa M. z Lubina. Nikt natomiast nie zezwolił mu na wykonanie telefonu do Polski lub przynajmniej do konsulatu polskiego w Lipsku. Napisał więc list.

...

W Komendzie Rejonowej Policji w Lubinie zgłoszenie o zaginięciu Krzysztofa M. przyjęto z dobrotliwym uśmiechem. Funkcjonariusze zaczęli snuć przypuszczenia. Pewnie zawitał do jakiejś pani. Ba, niektórzy szukali już jego nieślubnych dzieci. Podejrzewano go o skok w bok... Nikt natomiast nie dopuszczał myśli o powadze sytuacji. Wykonano jedynie rutynowy telefon do Goerlitz, czy przypadkiem taki Krzysztof M. nie przeżywa w miejscowym szpitalu.

Mama Krzysztofa M. nie wierzyla w policyjną wersję o kochankach syna. 24 czerwca miała imięciny i Krzysztof nie zapomniaby o tym nigdy. Przynajmniej by zadzwonił...

...

W więzieniu w Goerlitz Krzysztof M. przeżywał tydzień. Potem przewieziono go do Chemitz.

C.d.n.

Tomasz Szewczyk

WSZYSTKIM DZIECIOM SŁOŃCE

Nad jeziorem Dąbie w Wygnańcach koło Stawy od wielu lat lokalizuje swe obozy Hufiec ZHP Lubin. W tym roku jest organizatorem trzech dwutygodniowych turnusów. Zostały one w tym roku skrócone, aby obniżyć koszty i udostępnić większej liczbie dzieci możliwość skorzystania z wypoczynku.

W tej chwili przebywa tam 162 obozowiczów, w tym 42 najmłodszych zuchów. Oprócz lubinian obozują tu grupy z Tomaszowa Lubelskiego a także dzieci z Państwowego Schroniska dla Nieletnich z Głogowa.

Obozem kieruje haremistrz KRZYSZTOF SZCZEPANIAK, a wśród 12 osobowej kadry są nauczyciele, uczniowie, studenci i reprezentanci innych zawodów, których łączy wspólna pasja.

Antonina Buchta podjęła się pełnienia funkcji komendantki kolonii zuchowej. Pomaga jej Beata Rzepka i Brygida Świętoń.

Atmosferę codziennego życia obozowego najlepiej oddają wypowiedzi uczestników: Jarek Kosikowski - zuch - "Jestem zadowolony, że

mogę popływać. Bawiliśmy się w indy i zdobyłem już kartę pływacką". Basia Holówka - "Jest fajnie. Zdobytam sprawność "Robinsona i wiele innych. Descry z lodami i czereśniami są pyszne".

Ania Draczyńska i Natalia Węglarek pełnią akurat wartę "Spanie w namiocie jest dla nas wielką frajdą. Na warcie nie boimy się stać, a nawet sprawia nam to przyjemność. Możemy obserwować przyrodę".

W tym roku ze względu na specyficzny skład uczestników obozu zastawiliśmy się przede wszystkim na rekreacyjny jego charakter - mówi K. Szczepanek. - Myśląc o obniżeniu kosztów podejmujemy działania zarobkowe. Udostępniamy sprzęt i pole biwakowe, wynajmujemy sprzęt pływający. W tym roku niewiele zakładów pracy zdecydowało się nam pomóc. Jedynie Spółdzielnia Mieszkańcowa INWESTOR i Lubuskie Przedsiębiorstwo Komunalne przekazało środki finansowe. Warsztaty TGR pomogły w remoncie sprzętu. Choć jest coraz trudniej, będziemy nadal się starali, aby słońce świeciło wszystkim dzieciom.

pek

PAMIĘTNIK WSPÓŁCZESNEJ

(2)

25 października
1979 r.

Po co mam się uczyć? Przecież ta nauka jest kompletnym bezsenssem. Zawsze wtedy, gdy ma się takich nauczycieli jak nasza fizyka. Aż dreszczem łapię. Nie, nie będę się uczyć. Chyba, że zmienię szkołę. Zresztą zobaczę, jak będzie, gdy pójdę dalej.

Byliśmy z Beatą na huśtawkach. Spotkałyśmy tam Zbyszka. Jemu już Skoro chodzi z Beatą, to po co szpanuje przede mną? On myśli, że skarpetka może zabajerować taką dziewczynę jak ja. Mnie to rybka, ale złości mnie ten chłopak.

Mama znowu płakała, bo nie mogła dostać porządnego mięsa. Mówiła, że chyba pójdziemy z torbami. I bluzki już pewnie nie będzie. Ale przycisnę Maćka, musi oddać mamie pieniądze...

Jutro mam randkę z Jurkiem. Okazuje się, że jest on całkiem fajnym chłopakiem. Gdyby nie to przysz-

28 października
1979 r.

Dzisiaj znowu spotkałam się z Jurkiem. Już nie przezywam go przysz. Chyba, że mnie wnerwi. Na razie jednak on jest cudowny. Byliśmy w kinie i w "Wuzetce". Potem odprowadził mnie i... pocałował. Po raz pierwszy całowaliśmy się w bramie. E, fajnie było.

No, wreszcie mam bluzkę. Tata dostał dodatkowy szmalik. I wspomógł nieszczęśliwą córeczkę. Ale i tak nie chce mi się jechać na wybieżkę z klasą. Nie będzie tam przecież Jurka. Muszę coś wykombinować.

Tata mówił, że źle się dzieje w hucie. Będzie musiał przenieść się do kopalni. W końcu jest ślusarzem i w kopalni zarobi dużo więcej... To jest bezsensowna gra. I mnie ona nie obchodzi.

Monika R.

Handlarze śmierci

Mafia nie zna granic. Jedyną dla niej granicą jest granica posta. Ale handel kwitnie, także poza posturkami.

Granice Posta zamalowywali członkowie KPN. Bez skutku. Granice Posta chcieli potraktować też sprajem młodzi ludzie z innych ugrupowań. Malujemy, tworzymy na ścianach kolorowe bazygroły, nie zdając sobie sprawy co się za tym kryje. Mafia nie zna granic. Jest, istnieje w Legnicy tzw. kwadrat, kwadrat sówiecki - i diabli wiedzą jak tam się dostaje? Czy tamże umiejscowiono CZERWONĄ OŚMIORNICĘ?

Kto jest jej szefem? U Forsytha sprawa jest jasna. U Forsytha - w kinie nocnym.

Ładuje samolot na legnickim lotnisku. - Słuszaj, słuszaj, pas dwa metry, trz na lewo, Igor, wszak ty znasz!

Igor znajet. Gawarit, czto u nicwo stery nie w pariadku. Stery ogonowe, ze skrzydlami wsio O.K.

Udalo się po raz kolejny. Samolot osiadł na pasach lotniska wojakowego PGWAR. Na pokładzie trzech generałów, jeden niższej rangi oficer, służba w postaci podoficerów, lejtnantów.

Samolot kotuje. Wysiadają. Zostaje tak zwana obsługa lotów, obsługa lotniska.

- To dla generała D., to dla P., to dla nie znaju, pytajcie w dowództwie lotniska.

Siedem paczek, siedem ogromnych torb, odjechało wołgami. Odjechało wszystko, pół tony kawioru, und so weiter, to znaczy kil-

kanaście magnetowidów, setki kaset porno, ba...

Legnicki "manhattan". Legnicka giełda przy Jaworzyńskiej. I tu i tam kawior, magnetowidy, gruzowka...

Znowu kotuje samolot. Nawigator Igor, główny pilot starszy sierżant Anatol B. Urodził się gdzieś na Syberii, ale smak Europy poznał dopiero wówczas, gdy zaczął latać do Polski.

- Maładziec - zwraca się do Wołodii - masz 24 godziny, idź gdziekolwiek, Legnica to naprawdę piękne miasto.

Ile tych lotów, ile lotów niekontrolowanych przez celników, ile radości z wywiezionego z Polski towaru ile ikon, które u nas cieszą się ogromnym powodzeniem?

CZERWONA OŚMIORNICA zaczęła coraz szersze kręgi. Igor przypatrywał się od dawna jednemu z najmłodszych członków załogi. KGB, MOSAD, INTERPOL?

- Zbig, grunt pali się nam pod nogami - powiedział Igor - przechadnij co się da, a w szczególności ten brylant.

c.d.n.

Tadeusz Jurand

INFORMATOR

Wsch. Sl. 3.15 Wsch. Ks. 0.41
Zach. Sl. 19.20 Zach. Ks. 19.27

POGODA

Nadal ciepło. Temperatura w nocy i rano do 17°C, w dzień do 29°C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie stałe.

IMIENINY

Aleksandra, Bogdana

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłe 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłe 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłe 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłe 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłe 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłe 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaszkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Berna 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

Kursy walut

Kantor ul. Lenina 14
Legnica 16.07.91 r. godz. 15.00

USD 11450 11520
DM 6270 6340



TV SAT

ŚRODA

17 lipca 1991 r.

Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Rekordy neptuna
9.35 Kino Teleferie: Safari - serial prod. czeskosł.
10.00 Przyjemne z pożytecznym
10.25 Dynastia (92) - serial USA
11.15 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Dziedzictwo Guldenburgów (3) - serial prod. niem.
18.25 Studio lato
19.15 Dobranoc: Makowy chłopiec
19.30 Wiadomości
20.05 Dynastia (92) - serial USA
20.55 Kabaret Starszych Panów
22.20 Wiadomości wieczorne
22.40 Zespół Zapis przedstawia
23.10 Dziedzictwo Guldenburgów (3) - serial niem. (wersja oryginalna)
23.35 BBC - World Service

Program II

7.55 - 10.25 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język angielski (8)
8.40 W labiryncie - serial TP (powt. dwóch odcinków)
9.30 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Ameryka w moich oczach: Kościoły, muzyka, uczelnie
16.45 Powitanie
17.00 Ekostres - mag. ekologiczny
17.30 Cudowne lata - serial USA
18.00 Fakty
18.30 Rebusy
19.00 M.A.S.I.I. - serial USA
19.30 Wielkie interpretacje: W. Kłossiewicz - gra 4 partie d-dur Jana Sebastiana Bacha
20.00 Iaco Adamika fascynacje telewizją
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Dziewczyna z mazur - serial
22.50 Telewizja nocą
23.55 CNN

APTEKI

Dyżur pełnią:
* Głogów - ul. Perscusza, tel.33-56-71
* Legnica - ul. Izerska, tel.64-787
* Lubin - ul. kard. S. Wyszyńskiego, tel.42-44-25

Migawki - Kaczawki

Zapowiada się strajk; będzie blokada drogi donikąd.

Zdził

Wodolejcy i wiotrolapcy utworzą niedługo żeglugg na Kaczawie.

Zdził

RTL PLUS

9.10 Ninotschka - film fab. USA, 11.00 Showladen, 11.25 Wells Fargo - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.10 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiß-quiz, 18.00 Kobieta za 7 mln dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.25 Codename: Foxfire - serial, 20.15 Louis und seine ausserirdischen Kohleöpfe - kom. franc., 22.00 Stern tv, 22.35 Chefarzt dr Westphal - serial, 23.25 Aktualności, 23.25 Der Schutzensengel von News York - serial

SKY ONE

7.00 The DJ Kat Show, 9.40 Mr. Pepperpot, 9.50 Playabout, 10.00 Card Sharks, 10.30 Pan Ed, 11.00 Oto Lucy, 11.30 Młodzi lekarze, 12.00 Zuchwały i piękny, 12.30 Młody niecierpliw, 13.30 Sprzedaż stulecia, 14.00 Prawdziwe wyznanie, 14.30 Inny świat, 15.20 Santa Barbara, 15.45 Zona tygodnia, 16.15 Bewitched, 16.45 DJ Kat Show, 18.00 Different Strokes, 18.30 McHale's Navy, 19.00 Węzeł rodzinny, 19.30 Sprzedaż stulecia, 20.00 Miłość od pierwszego spojrzenia, 20.30 Cokolwiek za pieniądze, 21.00 "V", 22.00 Equal Justice, 23.00 Miłość od pierwszego wejścia, 23.30 The Hitchhiker, 00.00 Mike Hammer, 1.00 Twist in the Tale.

FILM NET

7.00 Missing Link, 9.00 Superdad - kom., 11.00 Madame X, 13.00 Roma, 15.00 I'm Gonna Git You Sucka!, 17.00 Star Trek V 19.00 The Mind Snatchers - horror, 21.00 Midnight Cowboy - thriller, 23.00 Night Club Special, 1.00 Little Sweetheart - thriller, 3.00 Delivery Boys - muz., 5.00 Mafia Princess

SCREENSPORT

8.00 Copa America, 9.30 Jeździectwo - zawody we Francji, 10.00 Wyścigi konne, 10.30 PRO Superbike, 11.00 Wyścigi motorówek w San Francisco, 12.00 Puchar Narodów w tarczach, 13.00 Copa America, 14.30 Wyścigi samochodowe w Anglii, 15.00 Kręgle, 16.15 Sport we Francji, 16.45 Lekka atletyka - mityng w Crystal Palace, 18.00 Jet Ski Tour, 18.30 Surfing, 19.00 Golf, 20.00 Formula 3000 - wyścigi we Włoszech, 21.00 Copa America, 22.00 Żużel - zawody w Glasgow, 23.00 Golf, 00.20 Copa America - finały, 02.20 Copa America - finały.

Fraszka dnia

Neptun sprzed ratusza prosi o powołanie komisji, która odnalazłaby jego widły. O kradzież podejrzany jest plajujący PGR...

Zdził

BIURO OGŁOSZEŃ
GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

SPORT

Słońce i Puchar dla młodych szczypiornistów z Lubina

BRAZOWY MEDAL W TERAMO

Młodzi piłkarze ręczni Zagłębia Lubin we wszystkich rozgrywkach krajowych zajmowali ostatnio wysokie lokaty. II miejsce w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, zwycięży Pucharu Miast, v-ce mistrzowie Polski. Kiedy więc nadeszło zaproszenie z Włoch, kierownictwo klubu postanowiło, że nadszedł czas przetarcia drużyny w międzynarodowym towarzystwie. Szczypiornicy nie przynieśli klubowi wstydu. Trzecie miejsce w bardzo mocno obsadzonym turnieju jest niepodważalnym sukcesem.

"COPPA INTERAMNIA" rozgrywany był już po raz XIX. W tym roku do Teramo przyjechało 390 (!) drużyn ze wszystkich kontynentów. Pokazała się nawet reprezentacja Grenlandii. W kategorii "minihandball" - chłopy rocznik 1976-77, startowało 37 ekip, które podzielone zostały na 6 grup. Nasi zawodnicy znaleźli się w chyba najsilniejszej grupie i po zwycięstwach nad zespołami reprezentującymi Francję, Danię, Jugosławię, Austrię i Włochy zajęli w niej pierwsze miejsce. Następnym etapem rozgrywek toczył się według zasad pucharowych. Lubinianie wylosowali kolejny zespół reprezentujący gospodarzy - Pavarinese. Jeszcze jedno zwycięstwo i wejście do ścisłego finału. Na drodze tym razem

stanęli piłkarze ręczni z Pragi. Dramatyczny mecz i pierwsza porażka. Na otarcie lez pozostał mecz o trzecie miejsce. Tu znowu Włosi. I znowu zwycięstwo z S.M.50 Palermo.

Potem czas na zwiedzanie. Rzym, Wenecja, San Marino... Z poczuciem sukcesu przyjemnie spacerowało się po gorącej adriatyckiej plaży.

Ekipę Zagłębia tworzyli: T. Górecki, R. Ściężka, R. Siekaniec, T. Rosik, T. Kikut, K. Kwiatkowski, G. Krok, D. Demczuk (kapitan), M. Kucharski, R. Fabiszewski, M. Orłowicz, J. Mazur, G. Listowski, R. Walczak, P. Stężewski, A. Steczek, T. Sędzik.

Trener - Zygmunt Woźniczka, kierownik drużyny Lesław Kaliciak.

Tenis w Polkowicach

W cieniu tegorocznych mistrzostw Polski w tenisie ziemnym, w Polkowicach odbył się 13 lipca turniej klasyfikacyjny o Grand Prix miejscowego Ośrodka Sportu i Rekreacji w tej dyscyplinie sportu.

Tym razem najlepszym okazał się Grzegorz Serafin z Głogowa, który w finale pokonał Janusza Gołę z Lubina. Trzecie miejsce zajął Zbigniew Przyborski, a czwartym był Stanisław Bartoszek z Polkowic.

Sobotni turniej był już trzecim z siedmiu zaplanowanych spotkań

młodych tenisistów. W ostatnim, Turnieju Masters, wezmą udział zawodnicy, którzy będą mieli na swoim koncie występy w co najmniej czterech turniejach Grand Prix.

Wszystko wskazuje na to, że w turnieju tym wezmą udział Janusz Gola i Stanisław Bartoszek, którzy w tej imprezie uczestniczą od początku.

Czwarty klasyfikacyjny turniej Grand Prix odbędzie się dopiero 24 sierpnia, oczywiście na kortach OSiRu w Polkowicach.

Andrzej Lech

POKAZ KASKADERÓW

Z
ODESSY

Stadion Miejski w Legnicy 20.07.1991 godz.17.00

Gazeta Legnicka - M.K.S. "Miedź"

Kupon upoważnia do zakupu biletu ulgowego.

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786

Redaktor naczelny: Witold Podędworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".

Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

PRZED SEZONEM

Z informacji uzyskanych od komisji piłkarskiej Rady Wojewódzkiej LZS w Legnicy wynika, że po zakończeniu rozgrywek w lidze rejonowej zwycięzcami zostały zespoły:

- z rejonu Legnicy - LZS Legnickie Pole
- z rejonu Jawora - LZS Unia Mściwojów
- z rejonu Lubina - LZS Studzianki Chobienia
- z rejonu Złotoryi - LZS Plon Złotoryja
- z rejonu Głogowa - LZS Koźlice

Ponadto 14 lipca w Księginicach rozegrany został turniej barażowy z udziałem wicemistrzowskich drużyn z poszczególnych rejonów.

Do klasy "A" awansowali mistrzowie rejonów, natomiast w wyniku wspomnianego turnieju barażowego do grona najlepszych tej klasy awansowali: Nowa Wieś Lubińska, LZS Radziechów i LZS Paszowice. W rundzie jesiennej rozgrywek klasy

"A", która rozpocznie się od 1 września wystąpią trzy grupy po 12 zespołów. Obowiązywać będą przedmeczce juniorów.

Grupa głogowsko-lubińska "A" ostatecznie przedstawia się następująco:

1. Iskra Drogowice
2. Odra Leszkowice
3. Zryw Kotla
4. LZS Serby
5. Orzeł Czerna
6. Sokół Jerzmanowa
7. LZS Koźlice
8. LZS Studzianki
9. LZS Nowa Wieś Lubińska
10. Iskra Księginice
11. LZS Trzebnica
12. Górnik II Polkowice

Skład tej grupy ustalono podczas posiedzenia wydziału gier OZPN Zagłębie Miedziove w Legnicy.

Andrzej Lech

Marian Putyra (nie) komentuje

Czytelnicy naszej gazety przywlekli do komentarzy lubińskiego szkoleniowca po ligowych sukcesach. Nadeszła pora konfrontacji umiejętności na wakacyjnym Pucharze Lata i komentarzy... nie ma. Nie ma opinii po serii kompromitujących porażek. Stop! Bez sensacji. To nie jest tak, że trener odmówił nam dalszej współpracy. Po prostu tak jakoś samo z siebie przestał się pytać, czemu przegrywa.

Czy wiemy? Może tak, może nie.. Drużyna Zagłębia Lubin jest wybitnie rozkojarzona. Z jednej strony trwa przeliczanie grosza zainkasowanego za mistrzowski laur, z drugiej strony - trwa szukanie klubów na Zachodzie Europy chcących wziąć w jasyr dziełnych lubinian. I nerwy wysiadają bo nikt złotem za zagłębiaków nie sypie. Kujawa wyjechał za marnie 60

tysięcy zielonych do marnego francuskiego klubu, Kudyba goni za reniferami na zasadzie darowizny klubu, a Zejer musiał przelknąć gorzką pigułkę w postaci nie podpisania stosownego dokumentu nad Bosforem. Niektórzy wielbiciele Zagłębia głosili, że nogi Zejera warte są co najmniej półtora melona dolarów, a tymczasem Turcy nie pomni batów od Sobieskiego dają nie więcej niż 500 tysięcy. Ten sam klub bez zastanowienia wysuptał 2 melony za Tonju Colaka. Czyli lubinianie nie są w cenie. Nie więc dziwnego że rozkojarzone Zagłębie zbiera baty w Interfoto. A przy okazji można się uśmieć słysząc opinie, że porażka Zagłębia w Lyngby była celową zastaną dymną przed pucharową potyczką z Broedby. Ha, ha, ha.

KRONIKA POLICYJNA

• 15 lipca o godzinie 12.00 doszło do tragicznego wypadku w Zakładach Drobiarskich w Prochowicach. 31-letni Zbigniew K., pracownik firmy PROIBUD, został przyspany ziemią w wykopie. Ze złamaną nogą trafił do szpitala.

• Tego samego dnia o godz. 16.00 na trasie Legnica - Złotoryja, w pobliżu miejscowości Kozów kierujący polonezem Tomasz M. ze Złotoryi nie zachował ostrożności i wjechał do rowu. Jego żona Bożena, będąca w 5 miesiącu ciąży doznała ogólnych potłuczeń i ran.

• W godzinach wieczornych w poniedziałek Piotr H. wraz z kolegami Bogdanem B., postanowili przejechać się po pijanemu samochodem. Wsiadli do fiata 126p, przejechali ok. 300 metrów i wjechali na parking. Staranowali fiata 126p (straty wyniosły 25 mln zł) oraz reno (4 mln zł). Mistrzów kierownicy w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

ZNOWU AUTOSTRADA

Poniedziałek, 3.30 w nocy, na 85 kilometrze autostrady Jan S. kierujący Roburem nagle skręcił z drogi, zjechał na pobocze. Spadł ze skarp. W tym wszystkim miał piekielne szczęście. Spadając samochód zatrzymał się na drzewie. Kierowca wyszedł z tego wszystkiego bez szwanku. Natomiast w szpitalu znaleźli się dwaj przypadkowi autostradowcy. Stanisław W. oraz Władysław M. obaj mieszkający Leśnicy, będą długo leczyli się z odniesionych obrażeń.

Byłaby to typowa informacja, gdyby nie fakt, że kierowca samochodu przysięga, że nie zasnął, że cały czas był sprawny. Nie wie dlaczego gwałtownie skręcił. Nie potrafi wytłumaczyć swojej reakcji.

Legnicka Liga Szaradzystów

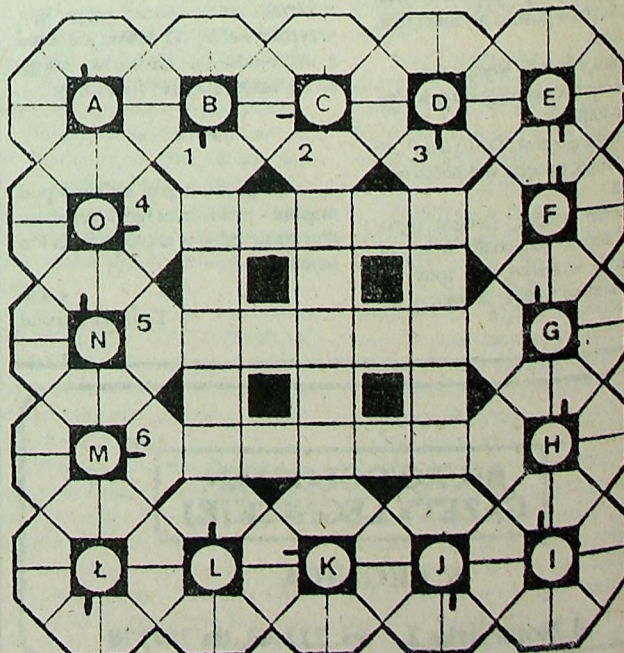
Zegarowo (pierwsza litera w polu oznaczonym kreską):

- A. cechy podobne, analogiczne
- B. deska podokienna
- C. aparat łącznościowy
- D. teina
- E. miasto chińskie
- F. ryba słodkowodna
- G. praktykantka
- H. podwórzowy odkurzacz
- I. pestkowiec
- J. dzieła uznane
- K. tkanina jedwabna
- L. zespół pałacowo-parkowy w Warszawie
- Ł. zadanie z niewiadomymi
- M. żołnierska restauracja
- N. pieśń ryeńska
- O. na pieniądze

Poziomo:
4. beznoga jaszczurka
5. silna gorączka z majaczeniami
6. rozkaz wojskowy

Pionowo:
1. kwit kasowy
2. bałszysz
3. zginął w Dallas

Wirokrzyżówka nr 66 (5 pkt)



"WOAL"